

Ks. Roman Krawczyk
UPH Siedlce

Apokalipsy – orędzia nadziei w Biblii

W Piśmie Świętym znajdujemy dwie księgi, które egzegeci zaliczają do tak zwanych ksiąg apokaliptycznych. W Starym Testamencie jest to Księga Daniela umieszczona na początku zbioru dwunastu proroków mniejszych, a w Nowym Testamencie – ostatnia księga tego zbioru, Apokalipsa przypisywana świętemu Janowi Ewangelście.

Grecki termin *apokalypsis*, podobnie jak łaciński *revelatio*, to objawienie, a mówiąc dokładniej, uchylenie zasłony, odsłonięcie – odsłonięcie jakiejś tajemnicy zakrytej od wieków albo tajemnicy dotyczącej przyszłości. Odsłonięcie to dokonuje się za pomocą języka symbolicznego, w którym wszystkie środki wyrazu: liczby, kolory, obrazy mają znaczenie symboliczne¹. Apokalipsy w ścisłym znaczeniu są więc alegorycznymi spekulacjami na temat tajemnicy dziejów świata, przede wszystkim jego końca.

Geneza i rozwój nurtu apokaliptycznego w judaizmie starożytnym były uwarunkowane sytuacją historyczną narodu izraelskiego. Można tu wymienić utratę niepodległości i wielokrotne, ale bezskuteczne próby ratowania bytu narodu, programowa hellenizacja (zwłaszcza za panowania Antiocha IV Epifanesa), prześladowania i ograniczenia w dziedzinie religijnej. Niepewność doczesnej egzystencji skłaniała do zwracania się ku światom pozazmysłowym. Odzwierciedlają to

¹ Oto przykłady symbolicznego znaczenia liczb, kolorów i obrazów. Liczba siedem: liczba doskonała, doskonałość, pełnia; liczba sześć to mniej niż siedem, a więc niedoskonałość; kolory: biały – zwycięstwo, czystość; czerwony – mord, gwałt, krew męczenników; czarny – śmierć, bezbożność. Obrazy: róg – moc, potęga; białe włosy – wieczność (nie starość). Długa szata to często znak godności kapłańskiej; złoty pas – władza królewska. Zob. A. Świderkówna, *Rozmowy o Biblii. Nowy Testament*, Warszawa 2000, s. 276-277.

obecne w literaturze apokaliptycznej tajemnicze obrazy i symbole (szczególnie zwierząt) o cechach fantastycznych lub baśniowych przedstawianych jako wizje lub sny oraz spekulacje na temat liczb, roli aniołów jako tłumaczy objawień. Stąd odróżnia się symbolizm oniryczny (odwoływanie się do snów i widzeń), kosmiczny (wykorzystywanie naturalnych elementów kosmosu, takich jak gwiazdy, tęcza, obłok, niebo i ziemia, morze, rzeki, cztery strony świata), zoomorficzny (Chrystus jako baranek paschalny, a jego przeciwnikami są: smok, bestia morska i lądowa), somatyczny (starcy, brzemienista niewiasta oraz różne części ciała: głowa i rogi, czoło, ręce, usta) oraz numeryczny (operowanie różnymi cyframi, na przykład siedem pieczęci)². Swoje objawienia autorzy apokalips przypisują często wybitnym postaciom starożytności biblijnej (Henoah, Abraham, Mojżesz, Izajasz, Jeremiasz³). Późniejsza apokaliptyka jeszcze wyraźniej wykazuje cechy ezoteryczne, szczególnie zmaganie się przeciwstawnych sił: dobra i zła, prawdy i fałszu, światła i ciemności. Ten dualizm zaznacza się również w pojmowaniu dziejów i historii jako dwóch przeciwstawnych okresów-eonów (*ho aion mellon*: czas przeszły i *ho aion hutos*: czas teraźniejszy). W miarę zbliżania się do eschatologicznej interwencji Bożej nasilają się cierpienia sprawiedliwych i ucisk sił ciemności, od których wyzwolenie przyniesie Mesjasz. W tym sensie apokaliptyka owiana jest duchem nadziei: snuje przed czytelnikami wizję nowego świata sprawiedliwości i pokoju.

Niektóre motywy apokaliptyczne występują już w Starym Testamencie, w księgach prorockich, ale wyraźnie apokaliptyczny charakter mają wizje i opisy zawarte w wymienionych wyżej dwóch księgach: w Księdze Daniela i w Apokalipsie. W niniejszym opracowaniu dokonamy analizy treści apokaliptycznych zawartych w tych dwóch księgach: w starotestamentalnej Księdze Daniela (1) oraz w Janowej Apokalipsie (2). Analizy te pozwolą nam określić, jak w świetle Biblii należy rozumieć apokaliptyczne orędzie nadziei (3).

1. Nurt apokaliptyczny w Księdze Daniela⁴

Autor Księgi Daniela tworzył swoje dzieło pod wrażeniem prześladowań religijnych zarządzonych przez Antiocha IV Epifanesa w czasie powstania machabejskiego. Można więc datować dzieło na lata 167-164, gdyż autor (redaktor!) wie już o odzyskaniu i poświęceniu na nowo świątyni w Jerozolimie. Nie słyszał

² G. Ravasi, *Apokalipsa*, Kielce 2002, s. 9-11.

³ F. Gryglewicz, *Apokalipsa świętego Jana*, w: „Encyklopedia Katolicka. T. 1”, Lublin 1973, s. 749-751.

⁴ T. Brzegowy, *Ostateczne królestwo Boga i Jego świętych (Księga Daniela)*, w: J. Frankowski, T. Brzegowy (red.), „Wprowadzenie w myśl i wezwanie ksiąg biblijnych”, Warszawa 2001, s. 155-157.

jednak jeszcze o śmierci Antiocha, która nastąpiła pod koniec 164 roku. Autorstwo księgi jest przypisane jej głównemu bohaterowi, to jest Danielowi. O szczegółach z jego życia dowiadujemy się właśnie z jego księgi. Za czasów judzkiego króla Jozjasza młodzieniec Daniel został deportowany wraz ze swoimi rodakami do Babilonu i tam znalazł się na dworze króla Nabuchodonozora (605-562). Dzięki charyzmatycznej mądrości piastował najwyższe godności państwowe nie tylko za królów babilońskich, lecz także perskich, którzy od roku 539 przejęli władzę nad Babilonią. Po edykcji perskiego króla Cyrusa (538 r.), uwalniającym Izraelitów z niewoli, Daniel nie powrócił do ojczyzny, lecz pozostał w Babilonii. Nie zachowały się żadne wiadomości o ostatnich latach jego życia.

Księga, w takiej formie, jaką dziś posiadamy, jest dziełem jednolitym, ale pierwotnie były to niezależne budujące historie, które nieznanemu redaktorowi połączył w jedną całość. Widać to wyraźnie i w wersji językowej, i w treści księgi. Mianowicie, księga jest napisana częściowo w języku hebrajskim, częściowo w aramejskim, a jej część deuterokanoniczna w języku greckim⁵. W treści natomiast księga obejmuje opowiadania biograficzne o charakterze budującym (rozdz. 1-6), część prorocko-apokaliptyczną zawierającą cztery wizje (rozdz. 7-12) oraz dodatki (rozdz. 13-14) dołączone do księgi później przez nieznanego autora.

Część biograficzna (rozdz. 1-6)⁶ stanowi zbiór opowiadań zaczerpniętych z życia Daniela, które mają zachęcić czytelników do niezłomnej wytrwałości w wierze. Znajdujemy tu opowiadanie o wychowaniu Daniela na dworze króla Nabuchodonozora, o jego zdolności wyjaśniania snów, o przygodzie Daniela i jego towarzyszy w piecu ognistym, o uczcie Belsazara, o Danielu w lwiej jamie i o upadku Królestwa Babilońskiego. Ta część stanowi niejako przygotowanie czytelnika na przyjęcie treści wizji, które ukazują Boga jako Pana historii i przyszłych losów świata.

W drugiej części księgi (rozdz. 7-12) sam Daniel relacjonuje treści swoich wizji. Najważniejsza z nich zawarta jest w rozdziale siódmym. Daniel widzi, jak „cztery wichry nieba wzburzyły morze wielkie. Oto cztery ogromne bestie wyszły z morza, a jedna różniła się od drugiej” (Dn 7,2-3). Są to, jak się okaże później, cztery wrogie imperia: babilońska, nubijska, perska i grecka („Te wielkie bestie w liczbie czterech – to czterech królów”, Dn 7,17). Najgroźniejsza z tych bestii, to bestia czwarta o dziesięciu rogach. Symbolizuje ona dziesięciu władców z dynastii Seleukidów (Dn 7,7-8), z których najgroźniejszy to wspomniany już Antioch IV Epifanes prześladowca Izraelitów.

⁵ W języku hebrajskim: 1,1-2, 4a; 8,1-12,13. W języku aramejskim: 2,4b-7,28. Część deuterokanoniczna księgi napisana po grecku.

⁶ J. Homerski, *Dn. 1-6: Pareneza czy eschatologia?*, RTK 1(1982), s. 17-27. Tegoż autora, *Księga Daniela*, Lublin 1995.

W drugiej części swojej wizji Daniel widzi jakby otwarte niebo, w którym na tronie zasiada „Przedwieczny” i rozpoczyna sąd nad bestiami (Dn 7,9-12). Trzem bestiom odebrano władzę, a czwartą zabito: „Ciało jej uległo zniszczeniu i wydano je na spalenie” (Dn 7,11). W dalszym ciągu swojej wizji Daniel przeżywa widzenie „Syna Człowieczego”⁷: „Oto na obłokach przybywa jakby Syn Człowieczy... powierzono Mu panowanie, chwałę i władzę królewską, a służyły Mu wszystkie narody, ludy i języki. Panowanie Jego jest wiecznym panowaniem, które nie przeminie, a Jego królestwo nie ulegnie zagładzie” (Dn 7,13-14). W egzegezie katolickiej zgodnie przyjmuje się, że zapowiadany tu Syn Człowieczy to Mesjasz – Chrystus. W Ewangeliach Chrystus sam utożsamia się z Synem Człowieczym: „Oświadczam wam; od tej chwili będziecie oglądać Syna Człowieczego zasiadającego po prawicy Wszechmocnego i przychodzącego na obłokach nieba” (Mt 26,64). Ale w dalszym ciągu swojej wizji Daniel nadaje sens zbiorowy postaci Syna Człowieczego: „A panowanie i władza, i wielkość królestw pod całym niebem otrzyma lud święty Najwyższego” (Dn 7,27). Tak więc trzeba przyjąć, że Syn Człowieczy jest dla autora księgi osobowością zbiorową – „ludem świętym”, który otrzyma „panowanie i władzę”. Jak rozumieć ową „osobowość zbiorową”? Zgodnie z hebrajskim pojmowaniem współzależności społeczności i jej członków, jednostka reprezentuje grupę, a grupa jest widziana w świetle reprezentatywnej jednostki. Ten sposób myślenia Robinson określił mianem „osobowości wspólnotowej” (Corporate Personality)⁸.

Jaką myśl chciał przekazać autor biblijny? Jego intencją było natchnąć swoich prześladowanych rodaków wiarą w to, że historią i losami narodów kieruje Bóg. W ustalonym przez Boga czasie ustaną prześladowania ludzi wiernych Bogu i zrealizuje się królestwo Boże, które obejmie wszystkie królestwa ziemskie. Będzie to królestwo sprawiedliwości, królestwo duchowe, które trwać będzie na wieki. Koniec rzeczywistości ziemskiej poprzedzą walki, zmagania i trudności, które dotkną przede wszystkim Izrael stanowiący załóżek królestwa Bożego i początek jego realizacji na ziemi.

Autor księgi dodaje jeszcze drugi motyw nadziei i ufności w Bożą Opatrzność. Tym motywem jest religijna prawda o zmartwychwstaniu⁹. Ponieważ w czasach prześladowań wielu poniosło śmierć męczeńską, autor, wychodząc z założenia Bożej sprawiedliwości, naucza, iż Bóg wzbudzi ich z martwych, aby

⁷ H. Langkammer, *Syn Człowieczy w Ewangeliach synoptycznych*, w: S. Łach i M. Filipiak (red.), „Mesjasz w biblijnej historii zbawienia”, Lublin 1974, s. 329-344. J. Homerski, *Syn Człowieczy w wizji proroka Daniela (Dn 7,13-14)*, RTK 1(1985), s. 47-59.

⁸ H.W. Robinson, *Corporate Personality in Ancien Testament*, Philadelphia 1984.

⁹ J. Homerski, *Prawda o zmartwychwstaniu i życiu wiecznym w najmłodszych pismach natchnionych Starego Testamentu*, RTK 1(1990), s. 5-17.

mogli dzielić radości królestwa Bożego na ziemi. Również wrogów królestwa Bożego i jego wyznawców Bóg powoła do życia, ale ku niekończącemu się cierpieniu i hańbie, gdyż ich śmierć na ziemi nie była wystarczająco surową karą za ich występne czyny: „W tym czasie naród twój dostąpi zbawienia, każdy, kto się okaże zapisany w księdze. Wielu zaś, co posnęli w prochu ziemi zbudzi się: jedni do wiecznego życia, drudzy ku hańbie, ku wiecznej odrazie” (Dn 12,1-2). Nie wiadomo, jak dokładnie rozumieć owo zróżnicowanie pośmiertnego losu „dobrych” i „złych”. Wiara autora księgi w zmartwychwstanie nie ma jeszcze tych cech, które przyniesie Nowy Testament w nauce o zmartwychwstaniu, niemniej jest to wiara, iż cierpienie i śmierć tu na ziemi znajdują swoją nagrodę w tym życiu, które będzie owocem zmartwychwstania. Podkreślmy jeszcze raz: nie ma w analizowanym tekście Daniela prawdy o powszechnym zmartwychwstaniu; autor chciał tylko powiedzieć, że Bóg na pewno odda sprawiedliwość tak prześladowanym za wiarę, jak też prześladowcom i apostatom. Tekst ten przygotowuje jedynie drogę dla nauki o sądzie ostatecznym i zmartwychwstaniu¹⁰.

2. Apokalipsa świętego Jana

Apokalipsa została napisana u schyłku I wieku (pod koniec panowania cesarza Domicjana, gdzieś w latach 90-96) dla podtrzymania na duchu wiernych w obliczu prześladowań. Zauważmy, że powstała w innym okresie niż Księga Daniela, ale w analogicznym kontekście historycznym, to znaczy w okresie prześladowań. Jest to bez wątpienia najbardziej tajemnicza księga Nowego Testamentu. Ukazuje koniec historii, której początki pokazała Księga Rodzaju. Problem autorstwa Apokalipsy pozostaje do dziś zagadnieniem otwartym. Wielu egzegetów przyjmuje jednak, że autorem jest czwarty ewangelista, umiłowany uczeń Jezusa (Ap 1,4.9; 22,8)¹¹. Autor dzieła sam się przedstawia: „Ja, Jan, wasz brat i współuczestnik w ucisku i królestwie i wytrwaniu w Jezusie” (Ap 1,9). Wspomina też, iż był „na wyspie zwanej Patmos, z powodu słowa Bożego i świadectwa Jezusa” (Ap 1,9). Autorstwo Jana zdaje się wynikać również z tego, iż tylko autorytet apostoła uprawniał autora tej księgi do udzielania napomnień nawet „aniołom Kościołów” (zob. Ap 2,1.8.12.18; 3,1.7.14). Powtórzenia i brak ciągłości w opisach świadczą jednak o tym, że księga nie powstała od razu w całości, lecz była rezultatem trzech etapów procesu redagowania. Ostatecznej redakcji księgi miał dokonać jakiś uczeń ze szkoły św. Jana – Jan Prezbiter – u schyłku I wieku, już po śmierci Apostoła datowanej przez tradycję na rok 104. W księdze zawarł on

¹⁰ O ideach teologicznych w Księdze Daniela zob. S. Gądecki, *Wstęp do proroków mniejszych Starego Testamentu*, Gniezno 1995.

¹¹ Przeciwnicy autorstwa Jana, opierając się na świadectwie Papiasza z Hierapolis (Euzebiusz, *Historia Kościoła* 3,39,4), opowiadają się za autorstwem Jana „Prezbitera”, różnego od Apostoła.

objawienia, jakich Apostoł miał doznać na wyspie Patmos (Ap 1,9), dokąd z Efezu został karnie zesłany za rządów cesarza Domicjana.

Adresatami księgi byli przede wszystkim chrześcijanie zamieszkali w Azji Mniejszej, nad którymi Jan roztaczał opiekę duszpasterską z metropolii Efez. Treść księgi nie była przypadkowa. Życie tamtejszych chrześcijan nie było łatwe. Oto synagoga żydowska traktowała ich jako odstępców od prawdziwej religii i często denuncjowała przed władzami rzymskimi. Szczególnie miało to miejsce za cesarza Domicjana, który oficjalnie zażądał dla siebie tytułu: „Dominus ac deus noster Domitianus” (Domicjan, nasz Pan i Bóg). Dla chrześcijan było to nie do przyjęcia. Jest więc zrozumiałe, że rozpoczęły się prześladowania. W tych warunkach chrześcijanie szczególnie potrzebowali wsparcia i podtrzymania na duchu. Apokalipsa Janowa miała spełnić właśnie tę misję pocieszycielską. Jednak objawienia w niej zawarte odnoszą się do losów Kościoła zarówno w bliższej, jak i dalszej przyszłości – aż do powtórnego przyjścia Chrystusa.

Janowa Apokalipsa różni się od swoich judaistycznych paralel przede wszystkim tym, że odrzuca determinizm dziejów. Według niej historią rządzi Boża Opatrzność i w takim widzeniu historii Apokalipsa wykazuje wiele cech wspólnych z księgami prorockimi. Poza wzywaniem do nawrócenia pod groźbą nieuchronnej kary Bożej, także stosowaniem obrazów i symboli literackich używanych przez proroków. Szczególnie charakterystyczne są właśnie owe ekscentryczne apokaliptyczne symbole. Symbole te wymagają odpowiedniej interpretacji jako warunku dostrzeżenia ich wartości poznawczej. Streszczając, można powiedzieć, że zasadniczy temat Apokalipsy to kierowany Bożą Opatrznością obraz dziejów ludzkości i Kościoła oglądany w perspektywie eschatologicznej.

Przejdźmy do interpretacji tego obrazu. W Księdze Daniela, jak widzieliśmy, wielka eschatologiczna przemiana ludzkości jest dziełem Boga, natomiast w Apokalipsie centrum wszystkiego zajmuje Mesjasz – Chrystus.

Jak słusznie pisze Anna Świderkówna, „można by nawet powiedzieć, że właściwym tytułem księgi są jej pierwsze trzy słowa: „Apokalipsa Jezusa Chrystusa”, które po grecku znaczą zarówno objawienie pochodzące od Jezusa Chrystusa (On jest bowiem tego objawienia źródłem lub pośrednikiem), jak i „objawienie dotyczące Jezusa Chrystusa” (On jest bowiem właściwym przedmiotem tego objawienia)¹².

Księga składa się z dwóch zasadniczych części. Trzy pierwsze rozdziały, zawierające siedem Listów do siedmiu Kościołów, obrazują Kościół I wieku i jego problemy. Listy wprowadzane są uroczystą aklamacją na cześć Chrystusa

¹² A. Świderkówna, *Rozmowy o Biblii...*, dz. cyt., s. 282.

„władcy królów ziemi” (Ap 1,5) oraz wstępną wizją Jana, w której widzi on „kogoś podobnego do Syna Człowieczego” i słyszy wezwanie do ufności: „Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni, i żyjący. Byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków” (Ap 1,17). Wszystkie siedem listów stanowią właściwie jeden list okólny (Ap 1,4). Każdy z nich ma niemal identyczną strukturę formalną właściwą dla listu starożytnego, a także podobną treść: ocenę danego Kościoła, napomnienia i zachęty oraz zapowiedź nagrody dla zwycięzcy (to jest chrześcijanina, który pokonuje próby).

Z rozdziałem czwartym rozpoczynają się wizje prorocze Jana (4,1 - 16,21) dotyczące losów całej ludzkości (4,1 - 11,19) oraz losów Kościoła (12,1 - 16,21). Głównymi postaciami tej wizji są: Boski dwór, Baranek – Chrystus oraz zapieczętowana księga historii (Ap 4-5). Otwarcia i ujawnienia tajemnicy zła zamkniętej w tej księdze dokonuje Baranek, a dzieje się to w słynnej trylogii siedmioelementowych zbiorów: siedem złamanych pieczęci (Ap 6-7), siedem przeraźliwych trąb (Ap 8-11), siedem czasz pełnych plag sądu Bożego (Ap 15-17). Ostatecznie rozdziały (Ap 18-22) zapowiadają kary dla „wielkiej nierządniczy” (dla Rzymu jako stolicy bałwochwalczego kultu cesarów), dla Babilonu, gdzie przebywali izraelscy wygnañcy i dla wszystkich narodów wrogich Izraelitom. Znajdujemy w nich także zapowiedź chwały Nowego Jeruzalem jako obraz nawrócenia świata pogańskiego (Ap 21,9-27): „Królowie ziemi wniosą do niego swój przepych... i skarby narodów” (Ap 21,24-26). W ten sposób ostateczny cel historii nie jest „pustą otchłanią”, lecz spotkaniem z Bogiem w radości (Ap 21-22).

Interpretacje obrazów i symboli wymienianych w wizjach Apokalipsy do dziś nie doczekały się jednoznacznej i zadowalającej odpowiedzi. Komentatorzy tej księgi podają różne ich interpretacje, zastrzegając jednak, że są to tylko propozycje interpretacji.

3. Księga Daniela i Apokalipsa – orędzia nadziei i ufności

Zarówno autor Księgi Daniela, jak i Jan, autor Apokalipsy, usiłują natchnąć czytelników nadzieją i niezłomną ufnością – każdy we właściwy dla siebie sposób. Daniel ukazuje, jak wzrastały w potęgę i jak przemijały bez śladu kolejne imperia, a lud Boży, prześladowany, wygnany z ojczyzny, zdany na łaskę i niełaskę jakiegoś mocarstwa, nie zginął. Mocarstwa ginęły, a lud Boży, zdany tylko na swego Boga, trwał. Daniel skonstruował „swoją księgę w taki sposób, żeby prześladowani Żydzi zrozumieli, iż także ich cierpienia mają swoje miejsce w planach Boga, że nic nie dzieje się przypadkiem ani wbrew Jego woli”¹³.

¹³ Tamże, s. 281.

Orędzie nadziei przynosi również Apokalipsa, tyle że nadzieja jest skierowana ku przyszłości¹⁴. Jan mówi o prześladowanych chrześcijanach, że „przychodzą z wielkiego ucisku” (Ap 7,14), ale czas próby i zagrożenia minął. Dlatego wyzwa: „Przestań się lękać! Jam jest Pierwszy i Ostatni... byłem umarły, a oto jestem żyjący na wieki wieków i mam klucze śmierci i otchłani” (Ap 1,17-18). Chrystus pokonał największego wroga – śmierć.

Śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa to początek nastania nowej epoki – czasów zbawienia. On bowiem jest „świadkiem wiernym, Pierworodnym wśród umarłych i władcą królów ziemi”. On jest tym, „który nas miłuje i który przez swą krew uwolnił nas od naszych grzechów i uczynił nas królestwem – kapłanami Bogu i Ojcu swojemu, Jemu chwała i moc na wieki wieków” (Ap 1,5-6). „Uwolnił” nas i „uczynił” – to czas przeszły, ale „miłuje” – to czas teraźniejszy. Dokonał dzieła naszego odkupienia, ale Jego miłość ku nam jest wiecznie żywa i aktualna. Apokalipsa jest księgą zorientowaną na pełną nadziei przyszłość. Nie jest jedynie horoskopem dotyczącym ludzkiej historii, ale odczytaniem teraźniejszości w perspektywie przyszłości. Apokalipsa jest „okolicznościowym listem pasterskim na wczoraj i na dziś”¹⁵, „szczególnym znakiem czasu konfrontacji antykrólestwa z nadchodzącym królestwem Boga”¹⁶. I Księga Daniela, i Apokalipsa Jana ukazują teologiczny sens ludzkiej historii, „której zewnętrzne przejawy zdają się być jedynie uwikłane w absurdy i poddane tyrańskim rządóm Bestii. Jej nadzieja na ostateczny, pozytywny cel, do jakiego zmierzają burzliwe ludzkie dzieje, staje się podporą dla obecnego czasu, w którym trzeba toczyć ostre i wielorakie walki ze złem”¹⁷.

Obie księgi analizowane w niniejszym opracowaniu są znakiem nadziei także na dziś. Ani wiecznie wznawiane konflikty i krzywdy wyrządzane jednostkom i narodom, ani ponure prognozy na przyszłość nie mogą unieważnić prawdy, że historią i losami ludzkości rządzi ostatecznie Boża Opatrzność.

Apocalypses - the message of hope in the Bible

In the Holy Scripture we find two books that are recognized by exegetes as apocalyptic. In the Old Testament – the Book of Daniel, the first of the twelve minor prophets; in the New Testament, its last book – the Apocalypse, attributed to Saint John the Evangelist. This study analyzes the apocalyptic content of

¹⁴ A. Tronina, *Apokalipsa orędzie nadziei*, Częstochowa 1996.

¹⁵ D. Mollat, *Apokalipsa dzisiaj*, Kraków 1992, s. 20.

¹⁶ R. Rubinkiewicz, *Eschatologia księgi Apokalipsy*, RBL 30(1983), s.367.

¹⁷ G. Ravasi, *Apokalipsa*, dz. cyt., s. 7 i 13.

these two books: the Old Testament's Book of Daniel and Saint John's Book of Revelation. These analyses will help determine how the apocalyptic message of hope should be understood in the light of the Bible. Both, the Book of Daniel and the Revelation to John reveal the theological meaning of human history, which is often confused due to the intervention of the beast. But there is hope for an ultimately positive end of human history. These two books are also a sign of hope for today. Neither the eternally renewed conflicts and harm done to individuals and nations, nor the gloomy forecasts for the future can invalidate the truth that history and the fate of mankind are in the end governed by divine providence.